Księga Rodzaju

Rozdział 40

**1**. Co gdy się tak stało, trafiło się, że przewinili dwa trzebieńcy: podczaszy króla Egipskiego i piekarz, panu swemu. **2**. I rozgniewawszy się na nie Faraon (bo jeden był przełożony piwnicznych, a drugi nad piekarzmi) **3**. dał je do ciemnice hetmana żołnierzów, w której był więźniem i Jozef. **4**. Ale stróż ciemnice poruczył je Jozefowi, który im też służył. Wyszło nieco czasu, a oni pod strażą byli. **5**. I mieli obadwa sen nocy jednej według wykładu im przystojnego. **6**. Do których gdy wszedł Jozef rano i ujźrzał je smutne, **7**. zapytał ich, mówiąc: Czemu smutniejsza jest dziś nadzwyczaj twarz wasza? **8**. Którzy odpowiedzieli: Widzieliśmy sen, a nie masz, kto by nam wyłożył. I rzekł do nich Jozef: Izali nie Boży jest wykład? Powiedzcie mi, coście widzieli. **9**. Powiedział pierwszy przełożony piwnicznych sen swój: Widziałem przed sobą winny szczep, **10**. na którym były trzy gałązki znienagła wyrastając w pąkowie, a po kwieciu jagody dostawające, **11**. i kubek Faraonów w ręce mojej. Wziąłem tedy jagody i wycisnąłem w kubek, którym trzymał, i podałem kubek Faraonowi. **12**. Odpowiedział Jozef: Ten jest snu wykład: trzy gałązki, są jeszcze trzy dni, **13**. po których wspomni Farao na posługi twoje i przywróci cię ku pierwszemu stanowi, i podasz mu kubek według urzędu twego, jakoś przedtym zwykł był czynić. **14**. Tylko pamiętaj na mię, gdy się będziesz miał dobrze, a uczyń ze mną miłosierdzie, abyś namienił Faraonowi, iżby mię wywiódł z tej ciemnice, **15**. bo kradzieżą wzięto mię z ziemie Hebrejskiej, a tu mię do tego dołu niewinnie wsadzono. **16**. Widząc przełożony nad piekarzmi, iż mądrze sen wyłożył, rzekł: Jam też widział sen: żem trzy kosze mąki miał na głowie mojej, **17**. a w jednym koszu, który był nawyższy, niózłem wszelakie potrawy, które przemysłem piekarskim czynione bywają, a ptacy jedli z niego. **18**. Odpowiedział Jozef: Ten jest wykład snu: trzy kosze, trzy dni jeszcze są, **19**. po których weźmie Farao gardło twoje i zawiesi cię na krzyżu, a ptacy będą obierać ciało twoje. **20**. Dzień trzeci potym był narodzenia Faraonowego, który uczyniwszy wielką ucztę sługom swoim, wspomniał przy dobrej myśli na przełożonego piwnicznych i na starszego nad piekarzmi. **21**. I przywrócił jednego na miejsce swe, aby mu kubek podawał, **22**. a drugiego obwiesił na szubienicy, aby się prawda wykładacza ziściła. **23**. A przedsię za szczęsnym powodzeniem przełożony piwnicznych przepomniał wykładacza swego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.